

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 2. Marca. — Bal ciała prawodawczego naznaczono na czwartek po wielkiej nocy. Trzy główne dzienniki otrzymały przestrogi. — Krąży tu pogłoska, że angielskie ministerstwo postanowiło nie zważać na reklamacje Austrii z powodu Koszuta i Mazziniego.

Paryż, dn. 3. Marca — Misyja księcia Mężykowa dotyczy według dzisiejszego Constitutionnela zaległości 9 milionów, od r. 1840.

Paryż, dn. 4. Marca. — Monitor zaprzecza obiegającym pogłoskom: naprzód, że Francya ofiarowała swe pośrednictwo pomiędzy Austryą a Turcyą, dalej, że Francya żądała wygnania politycznych wychodźców z Anglii. Dalej, że w Konstantynopolu toczą się układy o grób święty i że cesarz Napoleon III. po zamachu wysłał pismo własnoręczne, a nie telegraficzną depezę do Wiednia. Szwajcaryi zaś udzielono na drodze urzędowej przyjacielskie rady.

Wiedeń, 1. Marca. — Zdrowie cesarza JMci polepszyło się. Arcyksiążę Wilhelm w sprawach mniejszej wagi zastępuje cesarza JMci.

Medyolan, 1. Marca. — Wczoraj ogłoszono dekret konfiskujący dobra lombardzkich emigrantów. Konfiskata liczyć się będzie od czasu najwyższego rozporządzenia.

Berlin, 4. Marca. — Naj. Pan raczył zamianować assessora przy sądzie ziemsko miejskim w Elberfeldzie Schorna prokuratorem przy sądzie ziemsko miejskim w Düsseldorfie.

Berlin, 3. Marca. — Według biura korespondencyjnego jeszcze niewyznaczono terminu na otwarcie konferencji celnych.

Minister sprawiedliwości wniósł na dniu 31. Stycznia r. b. do izby drugiej o pozwolenie wytoczenia sprawy p. Voigt, redaktorowi dziennika miejskiego w Bunzlau wychodzącego, ponieważ w jednym artykule z obrazą drugiej izby wystąpił jak następuje: dla nienarażenia kraju na stratę czasu i kosztów, tudzież uniknięcia szkodliwego wpływu rozpraw wzburzających umysły, stanowią izby, iż jak teraz przy wyborze prezesa, tak później przy każdej ważniejszej sprawie będą rzucali o nią kości lub sposobem faraona lub landsknechta rzecz rozstrzygały. Komisya prawna wniosła do izby o udzielenie pozwolenia prokuratorowi do zapozwania redaktora rzeczony przed sąd właściwy.

Wrocław, 2. Marca. — Gazeta wrocławska pisze: we względzie zamknięcia rozporządzonego przez policją dwóch studni, w klasztorze Urszulinek i na Mäntelstrasse, w której to dzielnicy miasta cholera najwięcej dotąd ofiar sprzątnęła, otrzymujemy dodatkowo z źródła najlepszego doniesienia następujące. Na wniosek fizyka miejskiego Dr. Wendta, zajął się profesor Dr. Siebold zbadaniem wody w tych obydwóch studniach. Dla gołego oka przedstawiała się ona już mętną, i pływały w niej małe żyjątka (*Daphnia*), jakie się zazwyczaj w wodach stojących przytrafiają. Dalej okiem gołym dojrzeć było można małe kosmyczki, które jak się pod mikroskopem pokazało, były utworzone z wymoczków i pleśni wody słodkiej. Z powodu, że żyjątka organiczne w czystej wodzie studziennej się nieznajdują, uznał więc profesor Siebold wodę studni obydwóch za nieczystą, poczem fizyk miejski Wendt zamknąć je kazal. Rozporządzenie to zasługuje na pochwałę, gdyż używanie wody nieczystej każdego czasu jest szkodliwym. Jednakże twierdzić niemożna, aby woda ta bezpośrednio skutek zatrujący wyrzucić miała, albo aby jej nagłe szerzenie się epidemii przypisywać można, gdyż żyjątka w niej znalezione każdego czasu w wodzie nieczystej spostrzegać się dają, i tylko w zupełnie czystej wodzie studziennej ich niema. Zanieczyszczeniu obydwóch studni zamkniętych winna widocznie okoliczność zewnętrzna i jak się domyślają może ta, że pompy nie były w dostatecznym porządku.

Hamburg, d. 25. Lutego. — Skutkiem rozporządzenia rządzącego senatu zaonegdaj wydanego, zniesione zostało towarzystwo tak zwane „Christ-katolische Gemeinde.“ Sekta ta wyszła z łona protestantyzmu, uznaną została na zasadzie złożonego w swoim czasie wyznania jako chrześcijańska. Gdy tymczasem od lat 3 opuściwszy przyjęłą zasadę p. Weigll, tak nazwany ksiądz tej gminy, stanął na stanowisku filozoficznym Feuerbacha, senat widział się zmuszonym, party przy tém od strony teologów protestanckich, zwłaszcza jednego, którego nazwiska nie wymieniam, zwinąć ową gminę, zakazując księdzu dawanie ślubu, chrztu, komunii i t. d. a gminie utrzymanie nadal szkoły, która na Wielkanoc ma być zamkniętą.

## Francya.

Paryż, 28. Lutego. — Przez dwa dni niepokoił się świat nasz handlowy pogłoskami z powodu nieporozumień zaszłych między Austryą i Turcyą. Telegraf atoli przyniósł wiadomość zaspakajającą. Natomiast opowiadają, że gabinet angielski ani na krok nie ustąpi w sprawie wychodźców.

Cesarz okazał niezadowolenie, że żaden z członków ciała prawodawczych nie przyszedł w niedzielę na mszę do kaplicy urządzonej w Tuileriach. Dał im przeto do zrozumienia, że im z żonami wolno być w nabożeństwie w Tuileriach. W pałacu tuileryjskim cicho, towarzystwa wielkie się niezbierają. Do dworu należące osoby czują się nieco ścieszonymi, ponieważ nie wolno im przyjmować wizyt i mogą tylko raz na tydzień opuszczać Tuilerie, w celu odwiedzania swoich znajomych. Jest to klauzura seminaryjska.

Ludwik Napoleon gniewa się na senatorów, którzy swe uposażenia zamiast obracać na ożywienie handlu i przemysłu, chowają do szkatuł swoich.

Pogłoska o wydaleniu księdza Lacordaira z Paryża niepotwierdziła się. Sam arcybiskup paryski był na jego kazaniu i nieopatrzyl w niem żadnych politycznych aluzji.

Pan Bertin w Debatach jest obszernym i nudnym, mówiąc o sprawach politycznych Austrii. Od czasu jak niewolno Francuzom politykować o Francyi, stali się nadzwyczaj ostrożni w mowie o polityce zewnętrznej.

W nocy z niedzieli na poniedziałek był bal prywatny w wielkiej operze. O godz. 3½ zrana gdy do mazurka stawano, spadł wielki pajak na salę, ale szczęściem nikogo niezał. Panna Rachel z siostrą stojąc pod nim właśnie, zdołały jeszcze ujsć przed niebezpieczeństwem.

Na dniu 25. Lutego zgromadziła się część emigracyi polskiej do kościoła św. Elżbiety na nabożeństwo, chcąc tym sposobem uczcić pamięć bitwy pod Grochowem. Duchowni którzy nabożeństwo odprawiali byli ci sami, którzy w czasie bitwy wydziałali sakramenta umierającym i rannym.

## Hiszpania.

Madryt, 22. Lutego. — Gazeta urzędowa zawiera dekret powierzający tymczasowo zarząd ministerstwa budowli publicznych ministrowi spraw wewnętrznych. Posel francuski, jeneral Anpick, wręczył królowej hiszpańskiej na posłuchaniu prywatnem list własnoręczny władcy swego.

— Przy zagajeniu kortezów tym razem mowa żadna od tronu odezwaną nie będzie.

— Martinez de la Rosa nieprzyjął nominacyi na przewodniczącego w izbie deputowanych. Rząd zamysla więc podobno hrabiego San Luis marszałkiem zamianować. — Opozycje połączone w izbie deputowanych rozporządzają tylko 73 głosami. Dwie trzecie z nich należą do opozycji umiarkowanej.

## Szwajcarya.

Z Bernu zamieszcza pod dniem 23. Lutego dziennik frankfurcki, co następuje. Wieści zatrważające niepokoją mieszkańców i aż nadto wyraźnie wskazują na burzę straszliwą, jaka się nad Szwajcaryą zaciąga. W kołach dobre miewających wiadomości wspominają o liście poufnym Napoleona, który przez trzecią rękę radzie federacyjnjej udzielonym został. Napoleon ma w nim zapewniać, że jedynie usiłowaniam jego udało się, kanton tessyński od okupacyi wojskowej przez Austryaków uchronić. Jednakże Szwajcarya niepowinna zapominać, że mocarstwa prawo i powód mają, żalić się na spiski rewolucyjne, i że on postanowił, z związkowymi swoimi na wydalenie wychodźców nalegać; zresztą spodziewa się że rada federacyjna z własnego popędu chwyci się środków słosownych, aby neutralność Szwajcaryi zabezpieczyć.

— Rada federacyjna odbywa często posiedzenia, ale na noty austriackie jeszcze nieodpowiedziała. Komisarz federacyjny Burgeois przybył onegdaj do Lugano i przez lud jak najszczerzej przyjęty został. Lubo na poduszczaniach przeciw rządowi niezbywa, to jednakowoż tylko w Faido okazała się skłonność do zakłócenia spokojności. Ponieważ szczególniej dziennik Patriota przedsięwziął lud podburzać, przeto z powodu poduszczania do powstania przez rząd zakazanym został. Liczba wygnanych z Lombardyi, którzy już do kantonu tessyńskiego przybyli, wynosi przeszło 5000. Tymczasem około 6000 Austryaków mieszka sobie spokojnie w kantonie. Subskrypcya na zapomóżkę dla biednych wygnańców idzie bardzo pomyślnie.

— Sprawozdanie pierwsze komisarzy federacyjnego składa pewne i niedwuznaczne dowody, że rząd tessyński już w styczniu i w pierwszych dniach Lutego rozporządził środki odpowiednie do zachowania stosunków międzynarodowych z Lombardią. Sledztwo w drukarni dziennika Patriota w Faido zarządzone udowodniło podobno, że stronnictwo pewne nad zwaleniem rządu terażniejszego usilnie ale nadaremnie pracuje. Naczelnicy stowarzyszenia akcyjnego dziennika Patriota, którzy planem owym kierują, mieli być aresztowani, ale umknąć zdołali tylko redaktora i trzech w drukarni pracujących schwytano. Książka niektórzy tłumaczą wygnanym z Lombardii, że los smutny, jaki ich spotkał, jest skutkiem bezpośrednim opozycji czynionej przez rząd biskupom. Znani Tessyńczykowie podobno władze w Medyolanie w wierze o wspólwinie kantonu tessyńskiego przez denuncyacje zmyślone utwierdzać mieli.

### Kronika miejscowa.

Poznań, 4. Marca. — Przed małym sądem przysięgłych stanął wczoraz Aron Kamak posiadający młyn pod Poznaniem, oskarżony o fałszowanie szefla, którym wymierzał zboże i mąkę. Szefel miał wstawioną obrączkę i przez to był większym od zwyczajnych, chociaż u spodu i wierzchu był urzędową pieczęcią oznaczony. Sąd uznał go winnym oszustwa i skazał na rok więzienia, zapłacenie 300 tal. kary lub w to miejsce 2 miesiące więzienia, na utratę praw obywatelskich przez 2 lata i na 2 lata pod dozór policyjny.

### Wiadomości handlowe.

#### Giełda zbożowa.

Berlin, d. 3. Marca. — Pszenica 63—68 tal. Zyto 46 $\frac{1}{4}$ —46 tal. Jęczmień 38—40 tal. Owies 26—28 $\frac{1}{2}$  tal. Groch 52—55 tal. Rzep zimowy 78—77 tal. Rzepik zimowy 77—76 tal. Rzepik letowy 66—65 tal. Siemie lniane 66—65 Olej rzepiowy 10 $\frac{1}{8}$  tal. siemienny 11 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{3}{4}$  tal. Okowita bez beczki 23 tal.

Gdańsk, d. 3. Marca. — Poczta angielska w dniu dzisiejszym nieprzybyła, wiemy jednak z telegraficznej depechy że targ poniedziałkowy londyński żadnej w cenach zbożowych nieprzynosi odmiany.

Anglia od dwóch tygodni pod śniegiem; co znowu roboty około roli zupełnie przerwało. W takim stanie rzeczy, zasiew jaraj późnej pszenicy jest tylko możebnym, — a ile się to da przeprowadzić — tudzież jakie pod względem obfitości lub gatunku wypadną zbiory przewidzieć niepodobna.

We Francji, Belgii i Holandii targi na dawniej pozostały stopie. — Spekulacya jednak dotąd niewystępuje i obrót interesów tak w Anglii jak i na kontynencie do samej ogranicza się konsumpcji.

Na gdańskiej giełdzie żadne ważniejsze tranzakcje nie miały miejsca; dowozy mieliśmy znaczne na saniach i codziennie przeszło 6000 szefli koleją żelazną przebywało. Ceny dla braku kupujących trzymały się słabo, wszakże za bardzo piękne gatunki w małych partyach do 2 tal. 27 sgr. za szefel płacono.

Dla wielkich śniegów w całej Europie nawet w południowej Francji i Hiszpanii nagromadzonych pociągi kolei żelaznej nie regularnie chodzą i w tym tygodniu przez dwa dni byliśmy bez angielskiej poczty.

Co noc mamy mróz od 4 do 7 stopni, a w południe odwilż.

Kursa zamian. — Londyn 202. Hamburg 45 $\frac{1}{4}$ . Warszawa 99. Makowski Kendzior & Comp.

Poznań, d. 4. Marca. — Wczorajsze i dzisiejsze pociągi z Berlina nie nadeszły do Poznania. Ostatnie wiadomości z targu berlińskiego i szczecińskiego dochodzą więc tylko do 1. m. b. Pod wrażeniem tych cen odbyły się ostatnie dwa targi poznańskie 2. i 4. m. b. — Dziś u nas 7 stopni mrozu.

Pszenica przez cały tydzień równo płaciła wiertel od 2 tal. 15 sgr. do 2 tal. 25 sgr. Małe niżnienie i podwyższenie po nad ceny podane należały do rzadkich wyjątków. — Ziarno to od dawna stoi w naturalnym stosunku do bezpośrednich większych targów Berlina i Szczecina, dopóki więc tam jaka zmiana nie zajdzie, ceny u nas są nieporuszone. Doniesienia z Anglii mówią ciągle o ospalości handlu, co choć nie sprawiło dotąd niżnienia, ale wstrzymuje podniesienie się cen. O przyszłości tego ziarna, najrozmaitsze panują zdania, wedle życzeń lub obawy interesentów.

Zyto od dawna nie znajduje się w właściwym stosunku do targów Berlina i Szczecina. Dowóz ciągle jest mały, co tylko lepsze ziarno wszystko zakupują miejscowi młynarze i piekarze, a choć się przytem bardzo w cenach ociągali, do 2 tal. 5 sgr. za wiertel przez cały tydzień płacić musieli. Kupcy płacili po 1 tal. 25 sgr. do 2 tal. wiertel i bardzo mało tylko w ich ręce przeszło. Na kontrakt i rychłą odstawę do Nowego miasta i Szreniu zrobiono kilka czynności po 98 do 100 tal za jeden wespół pszenicy i jeden wespół żyta. — Żyto jest raczej w stanie podnoszenia się jak pochylania w cenach. Zważywszy, że tak w Wrocławiu jak we wszystkich prowincjach sąsiednich żyto stoi wyżej jak w Berlinie, nie należałoby się spodziewać obniżenia.

Jęczmień krajowy wiertel . . . . .	od 1 tal. 22 $\frac{1}{2}$ sgr.	do 1 tal. 25 sgr.
dito zagraniczny ciężki . . . . .	od 44 do 45 tal.	
Owies krajowy . . . . .	" 1 7 $\frac{1}{2}$	" 1 11 3f.
dito zagraniczny . . . . .	" 32 — 35 tal.	
Groch . . . . .	" 1 27 6 f.	" 2 — —
Ziemniaki . . . . .	" — 14 —	" — 15 —
Słomy kopa . . . . .	" 7 15 —	" 8 15 —
Siana cętnar . . . . .	" — 22 —	" — 25 —
Masła garniec . . . . .	" 2 27 6	" 2 5 —

### OBWIESZCZENIE.

Przepis §. 3. regulaminu względem czyszczenia ulic dla miasta Poznania z d. 12. Kwietnia 1837 podług którego chodniki nie tylko w oznaczonych dniach, lecz codziennie, i tak często, ile razy śnieg spadnie, zrana przed godz. 8mą z ta-

kowego lub z lodu oczyszczone być muszą; a jeżeli przechód po takowych przez pozostały udeptany śnieg, lub przez ślizgawicę stał się niebezpiecznym, one popiołem, piaskiem, trocinami i t. p. posypować należy; przypomina się niniejszém.

Równocześnie zwraca się i na to uwagę, że wedle rozporządzenia z dnia 24. Sierpnia 1834 r. chodniki i pokrycia ryn odchodowych w dłuż zabudowań, oraz trotuary około publicznych placów ani do jazdy konnej, ani do jazdy wozowej, stawiania koni, ciągnięcia taczaków i wóz-

Spirytus beczka o 120 kwart na	termina Kwiecień i Maj	od 18 tal — sgr.	do — tal. — sgr.
Koniczyna czerwona cetn . . . . .	" 12	— —	" 15 —
dito biała . . . . .	" 10	— —	" 15 —
Tymoteusz cetn. . . . .	" 8	— —	" 9 —
Siemie lniane żądaja . . . . .	3	20 — daja	3 —
Tatarki nie widzieliśmy na targu.			W. Stefański & Comp.

(Środek leczący Du Barry.) Byłoby niejako zaniedbaniem obowiązku względem czytelników naszych, gdybyśmy ominieli, zwrócić uwagę na mnóstwo bezprzykładnie dowodów, które nam nadesłane zostały, dla stwierdzenia skuteczności leczącej Revalenty Arabskiej pp. Du Barry przy wielu chorobach, które, będąc nader dokuczliwe i niszczące w swoich symptomach, zarazem przez uporczywość i długie trwanie dla wszelkich wiadomości lekarskich niedostępnymi były. Przejrzeliśmy niektóre z spisów świadectw z głębi serca pochodzących o skutkach dobroczynnych tej mąki przy rozmaitych i zakłanych stopniach chorób, jakimi są: niestrawność, nadwrożenie i funkcje życia, zamulenie, ostrość soków, kurcze, diabetes, mdłości, zgaga, diareja, drżalność nerwów, choroby wątroby i nerek, wzdęcia, rozprzestrzenienia, bicie serca, nerwowy ból głowy, głuchowatość, szum w głowie i uszach, zawrót, ból pomiędzy barkami i we wszystkich niemal częściach ciała, chroniczne zapalenia i wrzody w żołądku, wyrzuty skórne, febra, skrofuly, zepsute soki, niedostatek krwi, suchoty (jeżeli podobne do uleczenia), puchlina wodna, rumatyzm, szarpanie w członkach, fluxya, grypa, mdłości i womity podczas ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, smętność, splin, powszechnie osłabienie, sparaliżowanie, kaszel, dychawiczność, ściąganie w piersiach, flegma, niespokojność, bezsenność, wycieńczenie sił, hysteria, drżenie, wstręt od towarzystwa, niezdolność uczenia się, deluzje, słabość pamięci, uderzanie krwi do głowy, melankolia, lęklivość bez powodu, brak decyzji i determinacji, myśli o samobójstwie i t. d. Jeden lub dwa przykłady z owych pięćdziesięciu tysięcy świadectw, jak p. Du Barry otrzymał, są zapewne zajmujące i pożyteczne. Szanowny Aleks. Stuart, archidyakon z Ross, donosi nam, że od nadzwyczajnej drażliwości nerwów jest uwolnionym, od bólei w karku i lewym ramieniu, ogólnego osłabienia w swej konstytucji i innych dolegliwości, które mu życie nieznośnym czyniły. Pan Hunt, prawnik, (mąż 85 lat liczący) zaświadcza, że z sparaliżowania od sześćdziesięciu lat trwającego radykalnie wyleczony został, i oświadcza po długim w porównaniu nędznym życiu, z wdzięcznością, że wszelkie dolegliwości są mu teraz obce, wyjąwszy wiek podeszły. Major King potwierdza, że, kiedy przez dwa lata na rozprzestrzenienie wątroby i ustawić ją okropnie cierpiał, które najznakomitszym środkiem lekarskim zupełnie opór stawiały i nad brzeg grobu go doprowadziły, z osłabienia zupełnego bowiem niezdolał już ani ręki podnieść, — uciekł się do tej mąki, i tak dalej mówi: »skutkiem używania tej przyjemnej mąki jest zupełne przywrócenie zdrowia mego w ciągu jednego miesiąca, i za szczególną przyjemność sobie poczytuję, iż wszystkim cierpiącym radzić mogę, aby za przykładem moim poszli.« Jednakże wszystkie świadectwa te przejrzeć, byłoby zadaniem trudnym do skutecznego.

W pięćdziesięciu tysiącach poświadczeń autentycznych mamy dowód wielki i pomyślny, że poraż pierwszy w dziejach patologii odkrytym został czynnik, który zupełnie wszystko to dokonywa, czego dotąd z wszystkimi preparatami odrażająciami laboratorium nadaremnie doświadczano. Osoby, które tego doświadczyły, potwierdzają, że skuteczność jego objawia się istotnie nietylko w leczeniu, ale i w zachowaniu od wszelkich chorób. Okoliczności, które przy zastosowaniu jego na pokarm dla dzieci się objawiają, dowodzą, że przedłużając życie tysiącom osób dorosłych, widocznie wielu, którzyby w wczesnej młodości byli pomarli, przysłużył się do tego, iż do wieku dojrzałego doszli. Zbierając to wszystko w całość wyznajemy, iż mamy przekonaną błogie, że używanie upowszechnione mąki Du Barry pomiędzy klasami wszystkimi zmianę znaczną na korzyść w oszacowaniu przecięciowem czasu życia i w statystyce zdrowia wieku naszego wywołać musi. — We względzie szczegółów dalszych odsyłamy czytelników naszych do domiesienia panów Barry Du Barry w naszych przedziałkach dzisiejszych.

### Przybyli do Poznania dnia 5. Marca.

BAZAR: Drzewiecki z Jaworowa; Gorzeński z Smielowa; ks. Koszutski z Mielzowa.  
HOTEL BAWARSKI: Zielonacki z Gonieczek; Müller z Lötzen; Hartmann z Starogrodu; Lawrence z Szczecina; Grünbaum z Krakowa; Sokolnicki z Wrotkowa; Chłapowski z Czerwoniej wsi.  
POD CZARNYM ORŁEM: Niklass z Kruczyna.  
HOTEL DREZDENSKI: Götz z Gniezna; Schwarz z Wrzesni; Cohn z Heidingfeld; Boas z Skwierzyny; Simmer z Sonnenburga; Lorbacher z Brey; Bürkner z Döbeln; Wolff i Salinger z Berlina.  
HOTEL PARYSKI: Rogaliński z Gwiazdowa.  
POD ŻŁOTĄ GĘSIĄ: Hr. Skórczewski z Nidomia; Iffland z Kotatki.  
HOTEL WIEDENSKI: Hr. Czapski z Bukowa.  
HOTEL BERLINSKI: Klotten z Kolonii; Dekenthal i Heimann z Berlina; ks. Jasinski z Pawłowa; Wierzbński z Czarnego sadu; Naganowska z Gostynia.  
POD BIAŁYM ORŁEM: Rewitzki, Rymarkiewicz, Mühle i Knappe z Wielichowa; Melzer z Wroniek.  
HOTEL KRUGA: Hartmann z Rakówka.  
HOTEL EICHBORNA: Seemann z Torunia; Weigert z Ostrowa.  
POD KORONĄ: Fuchs z Miedzyrzecza; Cohn z Trzemeszna.  
HOTEL DO NASZEGO ZAJAZDU: Pfahl z Gdańska.  
W mieszkaniu prywatnym: Tepper z Trzebona, ul. st. Marcińska Nr. 59.; Harezyk z Gniezna, na Rynku Nr. 44.

ków ręcznych, tudzież noszenia fragów lub ciężarów używane być niemają. — Jest więc niedopuszczalnym, że po chodnikach węborki, kosze z bułkami lub podobnymi przedmiotami noszone bywają; — także że po tych wózkami dziecinny się jeździ, lub że po takowych kominiarze przechodzą, kiedy z drabeczkami i miotłami idą. — W ogóle nie ma się przechodu na chodnikach (zobacz rozporządzenie z dnia 10. Listopada 1839) w żadnym razie tamować, a winno się więc przedmioty wykładane i nakładane bez wstrzymania do budynków lub na wozy, które na ulicy stoję muszą, wnosić i je nie na chodnikach układać.

Kontrawenci zostaną stósownie do §. 344. Nr. 7. i 8. prawa karnego z dnia 14. Kwietnia 1851 aż do kary talarów 20 lub 11dniowego więzienia pociągani.

Poznań, dnia 3. Marca 1853.

Król. Dyrektoryum Policji.

#### OBWIESZCZENIE.

Wedle uwiadomienia Król. Komendantury powiększy się tutajsz garnizon 1. Kwietnia r. b. o 1307 ludzi, tak, iż okaże się potrzeba dla 2800 ludzi kwater w mieście.

Liczba gruntów, do kwaterunków obowiązanych, wynosi obecnie w pośród fortecy 948.

Rozkład inkwaterunku na te grunta uskuteczni się w stosunku do lokali mieszkalnych. Przy sile garnizonu 2000 ludzi miał następny podział miejsce.

316	gruntów	dostało	po 1	żołnierzu	316	ludzi,
338	dito	dito	2	ludzi	676	—
178	dito	dito	3	—	534	—
76	dito	dito	4	—	304	—
18	dito	dito	5	—	90	—
17	dito	dito	6	—	102	—
3	dito	dito	8	—	24	—
2	dito	dito	10	—	20	—

948 gruntów 2066 ludzi.

Ponieważ zażądano dla 2800 ludzi kwater w mieście, grunta mocniej obłożone być muszą. W skutek narady z deputacją serwisową uchwaliliśmy, aby mniejsze grunta, które 1 żołnierza otrzymywały, pozostawić przy tej ilości, wszystkie inne zaś, o połowę więcej obłożyć.

Przy takim rozkładzie dostaną inkwaterunek:

316	gruntów	po 1	człowieku	316	ludzi
339	dito	po 3	ludzi	1014	—
178	dito	po 4	—	712	—
76	dito	po 6	—	456	—
18	dito	po 7	—	126	—
17	dito	po 9	—	153	—
3	dito	po 12	—	36	—
2	dito	po 15	—	30	—

948 gruntów 2843 ludzi.

Dla przechodnich, komandów, jako i z względu na większe budowle, nieszczęście, zaraźliwe choroby itp., pozostać musi pewna ilość kwater w rezerwie, i dla tego przy rozkładzie wystąpiliśmy nad potrzebę.

Właściciele domów lub ich zastępców wzywamy, aby mieli staranie o potrzebne kwatery i ich urządzenie na dzień 1. Kwietnia r. b.

Ci zaś, którzy inkwaterunek chcą wynająć, donieść winni o tem władzy serwisowej do dnia 20. m. b.

Poznań, dnia 2. Marca 1853.

Magistrat.

#### OBWIESZCZENIE.

Rząd Gubernialny Warszawski podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 26. Czerwca (8. Lipca) 1851 roku, Nr 24184, odbędzie się w dniu 3/15. Marca r. b. o godzinie 12tej w południe w Biórze Magistratu miasta Kalisza pod przewodnictwem Naczelnika Powiatu Kaliskiego licytacja głośna na sprzedaż wsi Kani do Kassy ekonomicznej miasta Kalisza należącej, w W. X. Po znańskim przy samej granicy od królestwa Polskiego nad rzeką Prosną położonej, a to prawem nieograniczonej własności z wszelkimi użytkami, przychodami i sporami granicznymi.

Dobra te wystawiają się na sprzedaż ryczałtem, których szacunek ustanowiony poprzednio na sumę Rsr. 6809 k. 61, obniżonym został do sumy Rsr. 5886 kop. 47, która za praetium do licytacji niniejszej ustanawia się.

Każden z pretendentów stawić się powinien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym i złożyć wadium w summie Rsr. 589, gotowizną, bądź

w listach zastawnych, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwróceniem będzie.

Warunki pod którymi sprzedaż nastąpi, mogą być przejrane każdego czasu w godzinach służbowych w Biórze Rządu Gubernialnego Warszawskiego i w Magistracie miasta Kalisza.

Wny Pan Mróczkowski, którego chwilo- wy pobyt niewiadomy, zechce adres swój nadesłać do księgarni Żupańskiego, a zakomunikowanym mu zostanie interes, tyczący się Jego osoby.

#### AUKCYJA MEBLI.

Przy sposobności odbyć się mającej w dniu 7. Marca r. b. aukcyi złotych i srebrnych przedmiotów w lokalu aukcyjnym Nr. 18. Szerokiej ulicy sprzedawać także będzie publicznie najwięcej dającemu różne dobrze zachowane **meble mahoniowe**, jako to: krzesła, stoły, szafy, kanapy, serwantkę itd. i **magiel** Lipschitz, Kr. kommissarz aukcyjny.

Pewna zacna familia życzy sobie przyjąć na stancya pensjonarzy, gdzie zarazem repetycje udzielane będą. Dowiedzieć się można w księgarni Pana **Żupańskiego** na Nowej ulicy.

#### LOTERYA.

Wykupienie losów na klasę 3. loteryi 107. do 11. Marca uzupełnione być musi. Niewykupione losy dalej sprzedane będą.

Nadkolektor Fr. Bielefeld.

Dominium Grabianowo pod Szremem sprzedaje 50 macior oraz 50 skopów. — Owce te będące w najlepszych latach, wolne od wszelkich dziedzicznych chorób, a zatem zdadne do chowu, zaraz po strzyży przez kupującego odebrane być mogą. — Welna w ostatnich latach między 80 a 90 tal. centnar sprzedawaną została.

Dominium **Sptawie** przy Poznaniu ma 400 drzewek jabłkowych i 280 gruszkowych, w różnych gatunkach, po 5 Sgr. do sprzedania.

Znaną herbatę Chińską (czarną) w rozmaitych gatunkach po 6, 9, 12, 16, 20 i 24 Złtp. za funt polecam Szanownej Publiczności.

J. N. Pietrowski.

Pod Nr. 8. Wilhelmowskiej ulicy na pierwszym piętrze są do wynajęcia od 1go Kwietnia 2 pokoje przydatne na handel.

Sprowadziwszy **arak wprost z Hollandji**, jestem w stanie pod tym względem coś **doskonalego po tanich cenach** dostarczyć; prócz tegoż mam zawsze w licznym zapasie **prawdziwy Jamaica-Rum, koniak, Szwajcarski absynt, prawdziwą Nordhäuserską żytnią wódkę, dobre likwory, wódki** itd., takowe sprzedaję **ryczałtem lub pojedynczo** i polecam je szanownym zamiejscowym i tutajszym kupującym do łaskawego uwzględnienia.

**Rudolf Wehr,**

destyllacya w Poznaniu przy placu Śapieżyńskim Nr. 7.

Doskonały ogrodowy znajdzie natychmiast umieszczenie. Dowiedzieć się może w Hotelu Wiedeńskim Nr. 11.

**Kapelusze słomkowe i lyczkowe** przyjmują się do prania i nadawania formy modnej po nader przyzwoitych cenach w handlu strojów i towarów białych

**braci Fiedler** w rynku Nr. 98., M. Fiedler z domu Löwenthal.

#### ASFALT z min Seyssel we Francji Wartenslebena i Spółki w Wrocławiu.

**Roboty asfaltowe** poleca rze- czona fabryka w Wrocławiu na wykładanie chodników, podwórz, kuchień i stajen, przejazdów w bramach, wozowni, tarassów, balkonów, kościołów, lazaretów, dachów, fabrycznych kuchien, browarów i gorzelni, spichrzów, składów, sklepów, kąpieli, cieplarni, studzien, kurytarzy, ganków, wilgotnych ścian, bojewic itd., zارعzczając za wykonanie dokładne i rzetelne

W przechodzie z kościoła Dominikanów do rynku nowomiejskiego, ulicami Dominikańską, Żydowską, Kramarską i Fryderykowską, zgubiony został złoty zegarek damski, cylindrowy. Znalazca zwracający takowy w domu przy rynku nowomiejskim pod liczbą 10, na Iszém piętrze, otrzyma nagrody 5 Talarów.

#### Ryczałtem i cząstkowo.

Posiadając **najnowsze** materje na suknie, chustki i szale, powstrzymuję się od ogłoszenia spisów ceny, ale moich szanownych odbiorców zawsze o tem przekonwać będę, że **dobrze nowe** towary po **najkorzystniejszych najumiarkowańszych cenach** sprzedaję.

**H. WONGROWITZ,**

64. rynek 64.

Najprzedniejsze kakao, najlepszą czekoladę waniliową, zdrowia i w tafiach, makę czekoladową, jako i czekoladę korzenną po 6 Sgr. za funt, a biorącemu 4 funty razem, po 5 sgr. 9 fen. poleca

**Izydor Appel jun,**

Wilhelm. ul. Nr. 15. obok Pruskiego Banku.

#### Stearynowe świece

białe, paczka po 7 Sgr., poleca skład świec i mydła Dartsch, rynek Nr. 72.

#### Prawdziwy aniel. tłuszcz do wozów,

nazywany także artyleryjnym lub metalowym smarowidłem, przydatne szczególnie do wozów z osiami żelaznymi, utrzymuje bowiem osi zawsze w chłodzie i czystości, sprowadził **wprost z Liverpool** i sprzedaje w nietkniętych baryłkach, ważących  $\frac{1}{2}$  do  $2\frac{1}{2}$  cetnarów, jako też na wagę, po bardzo umiarkowanych cenach

**Skład gazu i rafinerya oleju**

w Poznaniu przy zamkowej ulicy i na rożniku rynku Nr. 84. **Adolf Asch.**

PP. du Barry

#### REVALENTA ARABICA

odebrałem nowe nadsyłki i sprzedaję takową w cynowych puszkach, opatrzone pieczęcią PP. du Barry & Comp., bez której nie może ona być prawdziwą.

Puszka w której jest 1 funt kosztuje 1 Tal. 5 sgr., dito są 2 funt. " " 1 — 27 —  
dito " 5 funt. " " 4 — 20 —

(z przepisem do używania w języku niemieckim).

Aby zaś każdy wpród na sobie mógł doświadczyć skutek tejże Revalenta Arabica, nadesłano mi także puszkę po  $\frac{1}{2}$  funta, które po 20 Sgr. sprzedaję.

**Jedyna Agentura w prowincyi  
Poznańskiej:**

**Ludwik Jan Meyer**  
przy ulicy Nowej.

**DU BARRY**

mąka przywracająca zdrowie i siłę,

dla  
chorych wszelkiego wieku i dzieci słabych.**REVALENTA ARABICA,**

mąka przyjemna na śniadanie i wieczór

odkryta, wyłącznie chodowana i wprowadzona przez

**BARRY DU BARRY I SPÓŁ., 77. REGENT STREET, LONDON**

właściciela państw Revalenta, i maszyny patentowanej, która jedynie Revalentę, jaką jest i jaką być powinna, dokładnie wyrabia i siłę jej uzdrawiającą rozwija.

**Ukaz J. Ces. Mości Cesarza Wszelch Rosyji.**

Konsulat generalny rosyjski w Londynie, d. 2. Grudnia 1847.

Konsul generalny odebrał od J. C. M. polecenie, aby panów Du Barry i spół. zawiadomił, że Revalenta Arabica za pozwoleniem najwyższym do ministerstwa pałacu cesarskiego przesłana została.

Z dziennika „Morning Chronicle“.

Do obowiązków najprzyjemniejszych dziennikarza należy, donieść czytelnikom swoim o odkryciu nowem, które dla ludzkości tak pożytecznym się wydaje, dla tego też czytelników naszych prosimy, aby całą uwagę swoje na produkt zwany Revalenta Arabica panów du Barry i spółki zwrócili, mąkę, która z korzenia pewnej rośliny arabskiej, wielce podobnej do naszego powoju wonnego, wyrabiana bywa. Głównymi przysmaki Revalenty jest pożywność i siła lecząca, a zaświadczenia nader szanownych i sławnych mężów dowodzą, że w chorobach następujących wszelkie znane dotąd środki lekarskie o wiele przewyższa i aby czytelników naszych zbytecznie nie nużyć, przypominamy tylko słabości następujące: niestrawność, obstrukcja, ostrość soków, kurecze, spazmy, zawrót, zgaga, diarya, słabość nerwów, choroba żółciowa, cierpienia wątroby i nerek, wzdęcie, ściąganie, bicie serca, nerwowy ból głowy, głuchowatość, szum w głowie i uszach, ból w każdej części ciała, chroniczne zapalenie i jęczmień żołądka, wyrzut skórny, skorbut, febra, skroful, suchoty, puchlina wodna, łamanie w stawach, mdłości i wymioty w czasie ciąży, sepsa, spleen, ogólne osłabienie ciała, sparalizowanie członków, kaszel, bezsenność, mimowolne zacierwienie się, brak pamięci, wycieńczenie, melankolia, lekliwość, zubożenie, popęd do samobójstwa itd. Nie znają dotąd dla dzieci i słabych, chorowitych osób środka lepszego i skuteczniejszego, zwłaszcza, że nigdy kwasu w żołądku nietworzy; rano i wieczorem używana, przywraca funkcje naturalne jakoteż strawność, i najsłabszemu nową, dotąd nieznaną siłę nadaje.

Szanowne osoby następujące, które Revalencie arabskiej wyłącznie zdrowie swoje zawdzięczają, kiedy wszelkie środki lekarskie bez skutku pozostały i wszelka nadzieja przywrócenia zdrowia zniknąć zdawała się, nadesłali panom Du Barry i sp. poświadczenia: Wielm. hr. Stuart z Decies, Dromona, Cappoguin, hrabstwa Waterford w Irlandyi, uleczoney z długoletniej niestrawności, Jeneralmajor Thomas King, chorujący na osłabienie nerwów, niestrawność, stwardnienie żołądka itd.; przewielebny arcydziekan Alex. Stuart z Ross, hrabstwa Waterford, wyleczony z trzyletniego nadzwyczajnego osłabienia nerwów, bezsenności, bólu w szyi i lewej ręce; kapitan Parker z Bingham, chorujący na 27 letnią niestrawność z wszelkimi skutkami nerwowymi: kapitan Andrew; kapitan Edwards; p. William Hunt; adwokat w Cambridge, na 60 letni paraliż i wyrzut skórny; kapitan Allen w Londynie, wyleczenie pewnej młodej damy z wielkiej choroby; p. Charles Kerr; pleban, wyleczony z dolegliwości brzucha; Thomaz Minster z Leeds, 5 letnie osłabienia nerwów, połączone z pazmami i codziennymi wmitami; Dr. Ure i Dr. Harvéj z Londynu; p. James Shorland, chirurg 96 pułku, leczący się na wodną puchlinę; p. James Porter z Perth, 13letni kaszel i ogólne osłabienie ciała; p. Thomas Woodhouse, Bromley, wyleczenie damy pewnej z obstrukcji i mdłości w czasie ciąży; p. Andrew Fraser, Haddington, wyleczony z 20 letniej choroby na wątrobę; p. Samuel Laxton, Leicester, wyleczony z 2 letniej diaryi; p. W. R. Reeves, Pool Anthony, Tiverton, wyzdrowiał z 25 letniej drżliwości nerwowej, niestrawności i obstrukcji z bezsennością i całkowitem osłabieniem ciała; p. William Martin, Cork, o uzdrowieniu 8 letniego dziewczęcia z codziennych wmitów; p. Ryszard Willoughby, Londyn, wyleczony z choroby żółciowej; p. J. W. Flavell, pleban z Ridlington, Norfolk, donosi o wyzdrowieniu służący swojej z 8 letnich okropnych cierpień niestrawności, osłabienia nerwów i ciała, pospolu z kurezami, spazmami, codziennymi wmitami i dolegliwościami dolnej części żołądka; p. S. Barlow, Darlington, leczył się na 20letnią niestrawność, dolegliwości żołądka, wzdęcie i drżliwość; pani Maria Jolly Wortham, Norfolk, wyleczona z 50 letnich nie do opisanania cierpień na niestrawność, nerwy, dychawiczość, kaszel, wzdęcie, spazmy, kurecze, mdłości i wmity; panna Elżbieta Jacob z parochii Nazing, Waltham Cross, wyleczona z cierpień nerwowych, niestrawności i wyrzutu skórnoego; panna Elżbieta Yeoman, Gateacre pod Liverpoolem, wyleczona z 10 letniej niestrawności i histeryi; p. Józef Walters, Oldbury pod Birmingham, uleczoney z zapalenia piersi, i 50,000 innych dobrze znanych i szanownych osób przesłało panom Barry du Barry i spół. 77 Regent St. w Londynie, swe najczulsze podziękowanie za ich uzdrowienie, i ten wyborny środek lekarski jest powszechnie tak wysoko ceniony, że żadnego zalecenia z strony naszej nie potrzebuje.

Główny redaktor.

Z świadectw krajowych podajemy tutaj szczególniejsz Panu Radcy medycyjnemu Dra Wurzer z Bonn, które brzmi jak następuje:

**REVALENTA ARABICA**

Ta lekka jak również smaczna mąka, jest jednym z najdoskonalszych pożywnych i osłaniających środków, i zastępuje w wielu przypadkach wszystkie inne lekarstwa. Ponieważ jest ona zarazem bardzo łatwa do strawienia (ma bowiem pierwszeństwo przed wielu innymi środkami kleistymi i osłaniającymi) bywa też używana z największym skutkiem przy wszystkich rozvolnieniach i biegunkach, w chorobach naczyń wyrabiających i przepuszczających urynę, w chorobach nerkowych i t. d., w cierpieniach na kamień, przy zapalnych lub kurezowych chorobach cewki moczowej, które pojawiają się często przy używaniu fermentujących trunków, szczególniejsz młodego piwa, przy kurezowych ściśnieniach nerek i pęcherza, hemoroidach pęcherzowych i t. d. Z najdoskonalszym skutkiem używa się także tego prawdziwie nieoszacowanego środka, nie tylko na ból gardła i piersi, aby usmierzyć w tychże drażnienie i boleści, ale też w suchotach płucowych i gardłowych, gdzie obok swych pożywnych własności, działa równocześnie przeciw nieznosnemu kaszlowi, i nieubliżając bynajmniej prawdzie, można wyrecz z pewnością, że Revalenta Arabica początkowe trawiące choroby i suchoty wyleczyć może.

Bonn, dnia 19. Lipca 1852.

(L. S.) podp. Dr. Rud. Wurzer, landgrafska heski radca medycyjalny, praktyczny lekarz w Bonn i członek wielu towarzystw uczonych.

Certyfikat Pana Białoskórskiego, komis. policyi w Wroclawiu.

Upraszam uprzejmie o spieszne przysłanie mi za dołączone 9 Tal. 15 sgr. jeszcze 12 funtów PP. du Barry Revalenta Arabica. Środek ten okazał mi najwysmienitszy skutek, i błogosławieństwo godzinę, w której się o tymże dowiedziałem.

Z uszanowaniem, Białoskórski, król. komissarz policyi w Wroclawiu.

Bern, dnia 20. Sierpnia 1852.

Pani H. v. B. chora na suchoty, niemawszy żadnej nadziei wyzdrowienia, zażyła podług przepisu swego lekarza Revalenta Arabica. W skutek tego przyszła do sił, tak, iż wszyscy jej znajomi zdumieni. Chwila rozwiązania, którego podług opinii lekarza swego przetrzymać nie miała, przemieniła bez niebezpieczeństwa i trudności, i jej mąż nie może dosyć wychwalić tego wysmienitego środka, za pomocą którego jego żona i dziecko żyją. — Pan A. Bollinger, Junkerstr. Nr. 200 w Bern odpowie chętnie na bliższe zapytanie pod względem tej kuracji.

Grandson, Suisse, dnia 9. Września 1852.

Od dwóch lat cierpiełem na niestrawność i okropne boleści żołądka, byłem najniezwyklejszym człowiekiem, miałem wstręt do towarzystw i czulem niezdolność do pracy oraz słabość mózgu. — Po trzech dniach używania Revalenta Arabica, doznałem najszcześniejszych skutków tego doskonałego lekarstwa, i po upływie 8 dni pozbyłem się boleści; obecnie czuję się być tyle wzmocnionym, iż jak dawniej uznawałem cierpienia moje za niewyleczalne, tak teraz jestem pewien, iż wkrótce wyzdrowieję. Nie mogę się dosyć wysłowić, aby Panom niewyrazić mojego zadowolenia i wdzięczności.

Jules Duvoisin, notaryusz.

Wesel, d. 17. Listopada 1852.

Liczne dowody skutecznych działań PP. du Barry Revalenta Arabica, spowodowały mi do użycia tegoż środka przeciw kaszlowi kurczowemu, a doznawszy dobrego skutku, powziąłem pełno zaufania do takowego.

Christian Herrmann.

Zellerfeld nad Harz.

Za przybraaniem doskonałego lekarza, radcy medycyjnemu i fizyka miejskiego Dra Brockmann w miejscu, użyta została w skutek ogłoszenia PP. du Barry Revalenta Arabica, z dobrym skutkiem, przez moją córeczkę 15 miesięcy mającą, która skłonność do skroful okazała, dla tego środek ten tak u mnie jako i u wspomnianego lekarza wzbudził żywy udział.

C. Henke.

Rozbiór sławnego Profesora chemii i analitycznego chemika Dra Andrew Ure.

Londyn, Nr. 24. Bloomsbury, Square.

Zaświadczam, iż PP. du Barry Revalenta Arabica chemicznie rozczepiona, jest czystą mąką roślinną, zupełnie zdrową, łatwą do strawienia, działającą skutecznie na żołądek, i jest pomocną przeciw niestrawności, obstrukcji, i nerwowym skutkom z tychże wynikającym.

Andrew Ure. D. M. etc.

Dr. Harvey polecenie PP. du Barry & Comp. — Miło jest Drowi Harvey polecić jak najlepiej Revalenta; działała ona nader prędko i skutecznie w wielu napadach diaryi etc., jakoteż przeciw obstrukcji i nerwowym skutkom z tychże.

Londyn, d. 1. Sierpnia 1849.

**Ceny Revalenta Arabica.**

W puszkach cynowych opatrzone pieczęcią du Barry &amp; Comp. w braku téż nie może być prawdziwą.

1 funt. brutto	1 Tal. 5 sgr.	Gatunek najprzedniejszy:
2 funt. " "	1 — 27 —	5 funt. brutto
5 funt. " "	4 — 20 —	10 funt. " "
12 funt. " "	9 — 15 —	

Każda puszka opatrzona jest przepisem do używania, wskazującym reguły do zachowania diety dla pacjentów.

**Skład PP. Barry du Barry & Comp. na stałym lądzie:**

- |   |   |
|---|---|
| w Berlinie PP. Felix & Comp. Nadworni liweranci.                          | w Krakowie Pan Karól Herrmann.                |
| — Bremie Pan B. H. Mardfeldt, Langestr. 23.                               | — Gracu Pan J. Purgleitner.                   |
| — Wroclawiu PP. W. Heinrich & Comp., Schubrücke Nr. 54. i S. G. Schwartz. | — Hamburgu Pan L. S. Bickel, 14, Bergstrasse. |
| — Brieg nad Elbą Pan A. Heisse.   | — Havelberg Pan Wilhelm Bontiu.               |
| — Brünn Pan Jos Kurner.   | — Peszcie Pan Fryderyk Kochmeister.           |
| — Frankfurcie n. M. Pan Jan A. Simeons.                                   | — Poznaniu P. Ludwik Jan Meyer, Nowa ulica.   |
|   | — Presburgu Pan Jan Fischer.                  |
|   | — Wiedniu P. Franciszek Wilhelm               |

Agenci jakoteż i komissanci procentowi zechcą się wprost do PP. Barry et Cp. w frankowanych listach zgłosić.

Dla prowincyi Poznańskiej poleciliśmy pod dniem dzisiejszym główną Agenturę Panu Ludwikowi Janowi Meyer przy ulicy Nowej, który także i na prowincyi ustanowi chętnie pod-agentów, skoro się takowi do niego o zasiągnięcie bliższych warunków franco zgłoszą.

Londyn, dnia 11. Lutego 1853.

**BARRY DU BARRY & Comp. 77. Regent Street.**